

płk ABW Lech Wojciechowski¹

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa, Polska

POLSKA POLITYKA PÓŁNOCNA

STRATEGICZNE ZNACZENIE REGIONU MORZA BAŁTYCKIEGO WOBEC NADCHODZĄCYCH WYZWAŃ W OBSZARZE BEZPIECZEŃSTWA

POLISH NORTHERN POLICY

STRATEGIC IMPORTANCE OF THE BALTIC SEA REGION IN FACE OF UPCOMING SECURITY CHALLENGES

Abstrakt: Polska potrzebuje wzmocnienia współpracy i partnerstwa w regionie Morza Bałtyckiego. Zmieniające się uwarunkowania strategiczne związane z trwającą agresją Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie i zapowiadany przez Stany Zjednoczone ograniczeniem zaangażowania militarnego w Europie muszą prowadzić państwo polskie i cały nasz region, leżący na granicy strefy stabilności, do wzięcia odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo. Ze względu na położenie i potencjał Polska ma do odegrania szczególną rolę zwornika bezpieczeństwa północno-wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego. Obszaru, który po rozszerzeniu Sojuszu o Finlandię i Szwecję zarówno z punktu widzenia Warszawy i pozostałych państw nadbałtyckich, jak i całego NATO, stał się jednym z głównych pól konfliktu hybrydowego i potencjalnego konfliktu militarnego z Rosją. Jednakże w ten sposób Polska zyskała również wiarygodnych i zdeterminowanych partnerów regionalnych,

¹  lwojciechowski@bbn.gov.pl

dysponujących jednocześnie istotnym potencjałem wojskowym i gospodarczym. Bezpieczny Bałtyk to nie tylko gwarancja pokoju i stabilności reszty kontynentu, to również obszar kluczowy dla bezpieczeństwa energetycznego i gospodarczego Polski oraz leżących tu innych państw flanki wschodniej Sojuszu. Dlatego też Polska musi wzmocnić współpracę i koordynację na rzecz bezpieczeństwa państw basenu Morza Bałtyckiego i posiada do tego odpowiednich regionalnych partnerów. Jest to zadanie na lata, wymagające podjęcia przez państwo polskie wielowymiarowych i wielodomenowych działań o charakterze strategicznym, które można określić mianem polskiej polityki północnej.

Słowa kluczowe: Morze Bałtyckie, ryzyko konfliktu, współpraca regionalna, polityka północna

Abstract: Poland needs to strengthen cooperation and partnership in the Baltic Sea region. The changing strategic conditions related to the ongoing aggression of the Russian Federation against Ukraine and the US-announced reduction of military involvement in Europe must lead Poland and our entire region, located on the border of the stability zone, to taking responsibility for their own security. Due to its location and potential, Poland has a special role to play as the keystone of security on the northeastern flank of the North Atlantic Alliance. Following the enlargement of the Alliance to include Finland and Sweden, this area has become one of the main theaters of hybrid conflict and potential military conflict with Russia, both from the perspective of Warsaw, Baltic states, as well as NATO as a whole. However, this has also given Poland reliable and determined regional partners with significant military and economic potential. A secure Baltic Sea is not only a guarantee of peace and stability for the rest of the continent, but also a key area for the energy and economic security of Poland and other countries of the Alliance's eastern flank. Therefore, Poland must strengthen cooperation and coordination for the security of the Baltic Sea basin countries and has the right regional partners to do so. This is a task for years to come, which requires the Polish state to undertake multidimensional and multi-domain strategic actions that can be described as Polish northern policy.

Keywords: Baltic Sea, risk of conflict, regional cooperation, northern policy

Wprowadzenie

W globalnym systemie bezpieczeństwa zachodzą w ostatnich latach wyraźne zmiany. Związane są one nie tylko z trwającą od przeszło trzech lat pełnowymiarową agresją zbrojną Federacji Rosyjskiej przeciw Ukrainie, lecz także z postępującym kryzysem ładu światowego, również w wymiarze gospodarczym, i narastającą asertywnością oraz konkurencją pomiędzy najsilniejszymi państwami globu. Poza Rosją również inne, niedemokratyczne państwa prowadzą coraz bardziej agresywne działania podważające ład i bezpieczeństwo międzynarodowe. Te zmiany przybrały szczególnie dynamiczny charakter wraz z objęciem prezydentury w USA przez Donalda Trumpa, w którego ocenie system światowego handlu i bezpieczeństwa przestał służyć interesom Stanów Zjednoczonych (w szczególności w relacjach tego kraju z Chinami). Jednocześnie obserwujemy konsolidację państw autorytarnych – takich jak Rosja, Chiny i Iran – mającą na celu wzmocnienie ich pozycji w rozgrywce o nowy globalny ład. Wymaga to od Polski prowadzenia aktywnej polityki na rzecz stałego wzmocniania własnego bezpieczeństwa. Polem dużo większego niż obecnie zaangażowania powinien stać się region Morza Bałtyckiego.

Zagrożenia i wyzwania w regionie Morza Bałtyckiego

Rosnąca niepewność co do przyszłości stosunków międzynarodowych budzi coraz większy niepokój państw o mniejszym potencjalnie, niebędących w stanie samodzielnie zabezpieczyć całości swych interesów (takich jak Polska), a zarazem leżących na granicy z państwami autorytarnymi, skłonnych do używania agresji w relacjach międzynarodowych, jak Federacja Rosyjska czy związana z nią sojuszem Białoruś. To właśnie tego rodzaju obszary „graniczne”, usytuowane pomiędzy światowymi wektorami siły, są niejako naturalnymi miejscami rozgrywania konfliktów o charakterze bezpośredniego starcia pomiędzy mocarstwami bądź też tzw. wojny zastępczej. Obszary, na

których rozstrzyga się przyszły ład międzynarodowy, strefy wpływów i pozycje poszczególnych państw.

Konflikty tego rodzaju, szczególnie te wszczynane przez Rosję, poprzedzają agresywne działania hybrydowe (w tym dezinformacyjne), które już same w sobie mogą służyć osiągnięciu celów bez odwoływania się do użycia siły przez państwo w sposób otwarty. Są one więc etapem na „drabinie eskalacyjnej”, zawsze poprzedzającym ewentualne działania militarne. Obszarem szczególnie dogodnym do prowadzenia działań hybrydowych, prowadzonych poniżej „progu wojny”, ale wymierzonych w interesy i poczucie bezpieczeństwa Polski i krajów regionu jest akwen Morza Bałtyckiego, na którym Rosja „graniczy” z szeregiem państw NATO. Ze względu na stosunkowo niewielki obszar Morza Bałtyckiego Federacja Rosyjska jako jedyne w tym regionie autorytarne państwo, korzystając z Prawa Morza, jest w stanie z łatwością szkodliwie oddziaływać na interesy oraz percepcję zagrożeń pozostałych państw leżących nad tym akwenem, a więc i Sojuszu Północnoatlantyckiego jako całości. Sytuacja jest tym bardziej groźna, ponieważ swobodny, bezpieczny dostęp i operowanie na Bałtyku stanowią często fundament bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego dla położonych nad jego brzegami państw (a w większości przypadków i ich stolic).

Preludium starcia świata autorytaryzmu i demokracji stała się wojna Rosji (wspieranej przez Iran, Chiny i Koreę Północną) przeciw Ukrainie, będąca zarazem wyzwaniem rzuconym w ten sposób całemu Zachodowi. Wojna, która poprzez swoją skalę zmusiła świat zachodu do reakcji. Z tego powodu z czasem przybrała ona częściowo charakter wojny zastępczej. To starcie nie jest toczone bowiem z równą determinacją po stronie konkurencyjnych bloków. Determinacja Rosji i części jej sojuszników wydaje się większa od determinacji tzw. zbiorowego Zachodu, w którego łonie od początku trwania konfliktu nad Dnieprem dało się obserwować wyraźne różnice co do oczekiwanego przebiegu, skali pomocy dla Ukrainy jak i sposobów zakończenia tego konfliktu.

W miarę swych postępów konflikt uwidoczniał zarazem niespójność i nieprzygotowanie organizacji międzynarodowych do szybkiej

i adekwatnej reakcji na występujące zagrożenia i kryzysy, stawiając w pozycji liderów decyzji i działań poszczególne państwa – te przygotowane i zdolne do artykulacji własnych interesów w obszarze bezpieczeństwa i gospodarki. Siłą rzeczy doprowadziło to do dalszego osłabiania znaczenia organizacji międzynarodowych (przede wszystkim ONZ, a w Europie – OBWE), które formalnie pozostają podstawowymi gwarantami stabilności i bezpieczeństwa dla mniejszych i słabszych państw.

W odniesieniu do powyższej sytuacji trzeba również uwzględnić nową politykę USA (po wyborach prezydenckich w tym kraju) i jasno, a czasem wręcz brutalnie przedstawiane przez Waszyngton oczekiwania przejęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo na Starym Kontynencie przez Europejczyków. Wymaga to od państw demokratycznych, a także sojuszy je zrzeszających (na czele z NATO, ale i Unią Europejską) podjęcia szybkich i adekwatnych działań, szczególnie w wymiarze regionalnym. Wydaje się, że z polskiego punktu widzenia najbardziej oczywistą i naturalną odpowiedzią na wskazane wyzwania jest wzmacnianie regionalnej współpracy państw w podobnym położeniu: zagrożonych ze strony Federacji Rosyjskiej, gotowych i zdolnych do przeciwdziałania i powstrzymywania Rosji oraz działających w ramach i przy wsparciu zrzeszających je struktur międzynarodowych – na czele z NATO. Niewątpliwie odnosi się to przede wszystkim do państw leżących na wschodniej flance Sojuszu. Jej najbardziej newralgiczną częścią jest obecnie obszar basenu Morza Bałtyckiego. Obserwujemy tu coraz bardziej agresywne działania hybrydowe ze strony już nie tylko rosyjskich podmiotów, lecz także chińskich, zarówno w sferze fizycznej (uszkodzenia infrastruktury dna morskiego), jak i informacyjnej².

W powyższym kontekście należy podkreślić, że toczona przez Ukrainę wojna obronna pomimo poniesionych znaczących strat

² Dywersyjna i sabotażowa działalność chińskich statków tzw. floty cieni w basenie Morza Bałtyckiego jest odnotowywana od października 2023 r. Por.: E. Braw, *From Russia's shadow fleet to China's maritime claims: The freedom of the seas is under threat*, Atlantic Council, 23 stycznia 2025 r., <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/report/from-russias-shadow-fleet-to-chinas-maritime-claims-the-freedom-of-the-seas-is-under-threat/> (dostęp: 24 marca 2025 r.).

osobowych, terytorialnych i materialnych nie doprowadziła do upadku państwa ukraińskiego, a w pewnych obszarach, jak siły zbrojne, rozwój nowoczesnych technologii, przemysł zbrojeniowy czy organizacja i zarządzanie kryzysowe oraz wzmocnienie tożsamości i patriotyzmu obywateli, przyczyniła się do wzmocnienia jej państwowości. Dotychczasowy przebieg konfliktu i jego umiejscowienie na wschód od linii Dniepru oraz wywierana przez USA presja na zakończenie działań zbrojnych wskazują, że działania Rosji na terytorium Ukrainy w najbliższych miesiącach (a być może i latach) niekoniecznie będą stanowiły najpilniejsze bezpośrednie wyzwanie dla NATO. Miejscem, w którym Rosja pokusi się o przetestowanie sprawczości i jedności NATO, może być zaś rejon północno-wschodniej flanki Sojuszu, leżący najbliżej rdzenia państwa rosyjskiego (drugiego pod względem wielkości miasta rosyjskiego – Sankt Petersburga) i uznawany zarazem za „słaby punkt” Sojuszu. Tym bardziej, że w przypadku zaangażowania sił zbrojnych europejskich członków NATO w misję wojskową w Ukrainie potencjał Sojuszu na innych kierunkach zostanie znacząco zredukowany. Z kolei w przypadku rozmieszczenia sił na terytorium Białorusi oraz w połączeniu z potencjałem z obwodów królewieckiego i leningradzkiego Rosja będzie mogła stworzyć zagrożenie nie tylko dla państw Bałtyckich i Polski, lecz także dla całej północnowschodniej flanki Sojuszu. Co więcej, z samej Białorusi Rosjanie będą mogli jednocześnie stwarzać zagrożenie dla północno-wschodniej flanki Paktu Północnoatlantyckiego oraz Ukrainy i przebywających tam wojsk z europejskich państw NATO.

Stąd też Rzeczpospolita Polska potrzebuje wzmocnienia partnerstwa i współpracy strategicznej w obszarze bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego. Ze względu na zachodzące dynamicznie procesy deglobalizacyjne i rosnącą konkurencję pomiędzy mocarstwami region Bałtyku staje się kluczowym obszarem wymagającym zabezpieczenia militarnego oraz ekonomicznego naszego państwa. Od rozpoczęcia pełnowymiarowej rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie w rejonie Bałtyku obserwujemy coraz silniejsze wrogie oddziaływania hybrydowe oraz prowokacje ze strony Rosji, w tym o charakterze militarnym (jak np. coraz liczniejsze naruszenia morskich

wód terytorialnych czy przestrzeni powietrznej państw leżących nad tym akwenem). Wskazuje na to szereg incydentów związanych z uszkodzeniami infrastruktury dna morskiego, głównie różnego rodzaju kabli podmorskich należących do krajów NATO, łączących Skandynawię z państwami bałtyckimi. Te incydenty rozpoczęły się w czasie, gdy Finlandia i Szwecja zgłosiły akces do Sojuszu Północnoatlantyckiego (2022 r.). To z kolei sugeruje chęć zastraszenia nowych członków oraz dążenie Moskwy do zaangażowania państw basenu Morza Bałtyckiego w działania defensywne i przez to ograniczenie ich znaczącego wsparcia dla walczącej Ukrainy³.

Jednocześnie omawiany region, jako obszar styczności Federacji Rosyjskiej z Paktem Północnoatlantyckim, stanowi potencjalne „najsłabsze ogniwo” Sojuszu w ewentualnej konfrontacji z Rosją. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na uwarunkowania geograficzne i ograniczony potencjał państw Sojuszu graniczących na tym obszarze z Rosją i będącą z nią w sojuszu wojskowym Białorusią⁴. W szczególności dotyczy to Estonii, Łotwy oraz Litwy, które to państwa dodatkowo narażone są na odcięcie lądowego połączenia z obszarem NATO w rejonie tzw. przesmyku suwalskiego. To z kolei determinuje kluczowe znaczenie Polski dla obrony tej części Sojuszu. W tym kontekście niezwykle istotne było przyjęcie do Sojuszu Finlandii i Szwecji kolejno w 2023 i 2024 r. Dla tych krajów, tak jak dla Polski, trzy wskazane państwa bałtyckie pozostają przedpołem bezpieczeństwa, co zdecydowanie poprawia ich sytuację strategiczną

³ Państwa bałtyckie, nordyckie (poza Norwegią) i Polska są liderem w przekazywaniu pomocy Ukrainie w relacji do produktu krajowego brutto. Por.: *Ukraine Support Tracker*, Kiel Institute for the World Economy, <https://www.ifw-kiel.de/topics/war-against-ukraine/ukraine-support-tracker/> (dostęp: 5 maja 2025 r.); *Bilateral aid allocations to Ukraine as a share of 2021 donor country gross domestic product (GDP) between January 24, 2022 and December 31, 2024, by country*, Statista, <https://www.statista.com/statistics/1303450/bilateral-aid-to-ukraine-in-a-percent-of-donor-gdp/> (dostęp: 24 marca 2025 r.).

⁴ Od stycznia 2000 r. Federacja Rosyjska i Republika Białorusi tworzą Państwo Związkowe Rosji i Białorusi, określane również jako Związek Białorusi i Rosji (ZBiR). Praktyczny wymiar integracji tych dwóch państw sprowadza się do znacznej podległości białoruskich sił zbrojnych i aparatu bezpieczeństwa Moskwie. W grudniu 2022 r. Białoruś i Rosja uzgodniły utworzenie „wspólnej przestrzeni obronnej” i dalsze wzmacnianie współpracy wojskowej, co *de facto* tworzy z nich jednolity organizm w sferze bezpieczeństwa.

i poszerza możliwość udzielenia im wsparcia wojskowego w przypadku agresji rosyjskiej.

Jednocześnie z polskiej perspektywy Morze Bałtyckie stało się w ostatnich latach główną arterią dostaw większości wolumenu strategicznych surowców energetycznych, jak ropa naftowa i gaz ziemny, dostarczanych poprzez gazo – i naftoporty za pomocą tankowców (ropa, gaz) oraz uruchomionego we wrześniu 2022 r. gazociągu Baltic Pipe⁵. Co więcej, w perspektywie 2–3 lat na Bałtyku zainstalowane zostaną farmy wiatrowe o ogromnej mocy, zdolne dostarczać prąd elektryczny do kilku milionów gospodarstw domowych w Polsce. Stąd zabezpieczenie polskich interesów na akwenie Morza Bałtyckiego, przede wszystkim istniejącej i powstającej tam infrastruktury krytycznej, powinno stać się obecnie jednym z podstawowych celów strategicznych naszego państwa⁶. Coraz bardziej istotną funkcję dla polskiej gospodarki pełnią również porty morskie, których działalność w znaczącym zakresie przyczynia się do budowy bezpieczeństwa ekonomicznego i energetycznego Polski⁷. Nie do przecenienia

⁵ Przesył gazu przez Baltic Pipe został faktycznie uruchomiony 1 października 2022 r. Zob.: *Gazociąg Baltic Pipe uroczyste otwarty*, oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 27 września 2022 r., <https://t.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/gazociag-baltic-pipe-uroczyste-otwarty,59171> (dostęp: 25 marca 2025 r.).

⁶ Według Instytutu Polityki Energetycznej oraz Instytutu Opportunity obecnie ponad 48 proc. surowców energetycznych konsumowanych w Polsce importuje się za pośrednictwem Morza Bałtyckiego. Zależność energetyczna od Bałtyku ma wzrosnąć do 61 proc. w 2040 r. Kluczowe w tym zakresie są terminale LNG (pływający terminal typu FSRU w Porcie Gdańsk, terminal LNG w Świnoujściu) oraz powstające morskie farmy wiatrowe (Baltica 2). PGE zakłada wybudowanie do 2030 r. dwóch morskich farm wiatrowych o łącznej mocy do 2,5 GW. Rozwój infrastruktury energetycznej na Morzu Bałtyckim wpisuje się w założenia przyjętej 19.11.2020 r. unijnej Strategii na rzecz morskiej energii odnawialnej, w której KE proponuje zwiększenie mocy morskich farm wiatrowych z obecnego poziomu 12 GW do co najmniej 60 GW do 2030 r. i 300 GW do 2050 r. Por.: M. Marszałkowski, *Bałtyk, kluczem do bezpieczeństwa energetycznego Polski*, Biznes Alert, 10 września 2024 r., <https://biznesalert.pl/energetyka-pilnuj-baltyku-transport-morski-infrastruktura-krytyczna/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

⁷ Polskie porty morskie zapewniają obecnie ok. 10 proc. dochodów budżetu państwa z tytułu podatku VAT, cła i akcyzy. W 2021 r. wygenerowały wpływy wielkości 40 mld zł, w 2022 r. 58 mld zł. Port w Gdyni jest największym portem na Bałtyku. Do 2029 r. ma zostać wybudowany Port Zewnętrzny w Gdyni, który będzie zdolny do obsługi 2,5 mln TEU rocznie. W perspektywie 5 lat przepustowość polskich portów ma wzrosnąć do 9 mln TUE rocznie. Zob.: S. Baniak, *Polskie porty generują 10% dochodów budżetu państwa. Czy stanie się przeładunkową potęgą?*, Klub Jagielloński, 17 lutego 2025 r., <https://klubjagiellonski.pl/2025/02/17/polskie-porty-generuja-10-przychodow-do-budzetu-czy-staniemy-sie-przeladunkowa-potega/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

pozostaje ich znaczenie strategiczne w przypadku konieczności przerzutu na flankę wschodnią wojsk sojuszniczych.

Również z rosyjskiej perspektywy akwen Morza Bałtyckiego poza aspektem militarnym ma olbrzymie znaczenie gospodarcze, przede wszystkim dla eksportu ropy naftowej, realizowanego obecnie w wyniku sankcji nałożonych przez UE i USA „pod przykryciem” tzw. floty cieni, która stosuje rozmaite praktyki ukrywania tożsamości i ładunku statków. Rosnąca asertywność Rosji na Bałtyku wynika także z ograniczenia przez ukraińskie działania asymetryczne (wykorzystywanie dronów morskich do zwalczania rosyjskiej floty) rosyjskich możliwości kontrolowania Morza Czarnego, dodatkowo limitowanego przez przepustowość cieśnin tureckich. Opisana sytuacja oraz wzmocnienie pozycji NATO w basenie Bałtyku po przyjęciu Finlandii i Szwecji spowodowały nerwowość Rosji i podniesienie znaczenia tego regionu z perspektywy Moskwy jako obszaru kluczowego dla dominacji wojskowej w Europie Północno-Wschodniej oraz wyjścia dla rosyjskiej floty wojennej i handlowej na Ocean Atlantycki.

Rosja postrzega region Morza Bałtyckiego jako obszar ekspansji oraz pola potencjalnej przyszłej konfrontacji z NATO. Wskazuje na to przede wszystkim fakt, że Moskwa pomimo ogromnego wysiłku i strat ponoszonych w wyniku wojny przeciw Ukrainie podejmuje działania mające na celu odbudowę własnego potencjału militarnego na północno-zachodnim kierunku strategicznym, a wręcz jego wzmocnienie, zarówno w domenie lądowej, jak i morskiej⁸. O możliwości podjęcia przez Rosję działań militarnych w tym rejonie przeciwko państwom NATO donoszą już w jawnych raportach służby wywiadowcze i przedstawiciele sił zbrojnych nie tylko najbardziej zagrożonych trzech państw bałtyckich, lecz także Finlandii, Szwecji czy Danii, bardziej oddalonych od granic Rosji. Jej wywiad wojskowy

⁸ Rozbudowa rosyjskiego potencjału wojskowego oraz priorytetowe traktowanie kierunków arktycznego i zachodniego wynika z przyjętej w marcu 2023 r. Koncepcji polityki zagranicznej FR: *The Concept of the Foreign Policy of the Russian Federation*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, 31 marca 2023 r., https://mid.ru/en/foreign_policy/fundamental_documents/1860586/ (dostęp: 26 marca 2025 r.). Zob. również: M. Trevelyan, *Russia says it strengthens military forces in Europe in response to NATO*, Reuters, 5 marca 2024 r., <https://www.reuters.com/world/europe/russia-says-it-strengthens-military-forces-europe-response-nato-2024-03-05/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

w jawnym raporcie stwierdził, iż w ciągu dwóch lat Rosja będzie mogła stanowić realne zagrożenie dla państw NATO i „będzie gotowa do wojny regionalnej przeciwko kilku państwom w regionie Morza Bałtyckiego”⁹. Można zatem założyć, że po zakończeniu czy choćby wstrzymaniu działań wojennych na terytorium Ukrainy Federacja Rosyjska, która wciąż będzie rozbudowywać sprzętowo i liczebnie swoje siły zbrojne, zdoła je przekierować na inne kierunki strategiczne, przede wszystkim na granice z Sojuszem Północnoatlantyckim. W sytuacji znaczącego wzmocnienia własnego potencjału wojskowego Rosja może uznać, że wojna przeciwko państwom czy jednemu z państw NATO nie jest obciążona poważnym ryzykiem odpowiedzi ze strony Sojuszu. Z tego powodu może się ona jawić jako politycznie i wojskowo opłacalna, ponieważ w przypadku nawet ograniczonego sukcesu i skutecznego zajęcia choćby części terytorium jednego z państw Sojuszu ten zostanie bardzo osłabiony albo wręcz politycznie rozbity. Z rosyjskiej perspektywy oznaczać to będzie geostrategiczne zwycięstwo i możliwość podporządkowania swoim interesom nie tylko obszaru postsowieckiego, lecz także docelowo Europy Środkowej. Oznacza to, że w regionie Morza Bałtyckiego nie można „provokować” Rosji przez słabość. Państwa tej części wschodniej flanki oraz sam Sojusz Północnoatlantycki na tym obszarze muszą być silne i gotowe do eskalacji, aby wiarygodnie odstraszają i w ten sposób powstrzymać agresywne zamiary Rosji.

Państwa skandynawskie (na czele z nowo przyjętymi do Sojuszu Finlandią i Szwecją) również z polskiej perspektywy mają strategicznie korzystny wpływ na bezpieczeństwo w basenie Morza Bałtyckiego i wschodniej flance NATO. Te kraje już przed przystąpieniem do NATO prowadziły bliską współpracę we własnych regionalnych formatach¹⁰, nieeksponowaną jednak silnie na forum międzyna-

⁹ K. Jochecová, *Russia could start a major war in Europe within 5 years, Danish intelligence warns*, Politico, 11 lutego 2025 r., <https://www.politico.eu/article/russia-war-threat-europe-within-5-years-danish-intelligence-ddis-warns/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹⁰ Platformami współpracy państw regionu bałtyckiego na rzecz bezpieczeństwa i obronności są m.in. formaty NB8 (zrzesza Danię, Finlandię, Islandię, Norwegię, Szwecję, Estonię, Litwę i Łotwę) czy NORDEFCO. Por.: K. Friis, *Reviving Nordic Security and Defense Cooperation*, Malcolm H. Kerr Carnegie Middle East Center, 2 października 2024 r., <https://carnegieendowment.org/research/2024/10/nordic-baltic-defense-cooperation-nato?center=>

rodowym ze względu na formalnie neutralny do 2022 r. status wskazanych dwóch państw. Porzucenie tego statusu przez wymienione wyżej kraje powoduje, że wraz z Danią i Norwegią (również postrzegającą Bałtyk jako przedpole własnego bezpieczeństwa) Polska zyskuje silną i dobrze zorganizowaną grupę sojuszników w regionie oraz w gronie NATO. Wszystkie te kraje podobnie postrzegają zagrożenia, a na forum NATO są głosem zazwyczaj wspierającym postulaty zgodne z oczekiwaniami Warszawy. Najważniejsze jednak, że prowadzą konkretne działania w zakresie przeciwdziałania rosyjskim operacjom hybrydowym oraz przygotowują społeczeństwa do potencjalnej konfrontacji militarnej z Rosją, co w przypadku Finlandii i Szwecji określa się mianem tzw. obrony totalnej. Wiarygodność i determinacja państw skandynawskich oraz bałtyckich znajdują wyraz przede wszystkim w wydatkach na obronność, przekraczających NATO-wską regułę 2 proc. względem PKB na obronność, sięgających ponad 3 proc. (w przypadku Polski ponad 4 proc. PKB), co plasuje te kraje wraz z USA w czołówce Sojuszu w tej kategorii¹¹. Również pod względem wysokości pomocy przekazywanej Ukrainie w stosunku do własnego PKB te państwa kontrybuują najwięcej. Rekordzistą pozostaje Dania, w której przeciętny obywatel przekazał na rzecz walczącej Ukrainy niemal 2000 euro¹².

Pomimo relatywnie niewielkiej liczby mieszkańców państw bałtyckich i skandynawskich (łącznie ok. 33 mln mieszkańców) kraje te dysponują znaczącym ludzkim potencjałem mobilizacyjnym oraz sprzętowym. Najbardziej imponujące pod tym względem rezultaty

middle-east&lang=en (dostęp: 26 marca 2025 r.); H.S. Saxi, *The rise, fall and resurgence of Nordic defence cooperation*, "International Affairs" 2019, t. 95, nr 3, Oxford University Press, s. 659–680.

¹¹ Litwa: 2,80 proc. PKB na obronność w 2024 r., zapowiadany wzrost do 5–6 proc. do 2026 r.; Łotwa: 3,45 proc. PKB na obronność w 2024 r., zapowiadany wzrost do min. 4 proc. w 2026 r. i dalej do 5 proc.; Estonia: 3,43 proc. PKB na obronność w 2024 r., zapowiadany wzrost do 3,7 proc. do 2027 r. i dalej do 5 proc. Por. oficjalne dane NATO: *Defence Expenditure of NATO Countries (2014–2024)*, North Atlantic Treaty Organization, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2024/6/pdf/240617-def-exp-2024-en.pdf (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹² K. Buchholz, *The Countries Sending the Most Aid to Ukraine*, Statista, 14 lutego 2025 r., <https://www.statista.com/chart/28489/ukrainian-military-humanitarian-and-financial-aid-donors/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

osiągnęła liczącą 5,5 mln mieszkańców Finlandia, która dysponuje ok. 900 tys. przeszkolonych rezerwistów, a na czas wojny jest w stanie rozwinąć 280-tysięczną armię¹³. Również Szwecja poza wzmocnieniem obecności militarnej w przestrzeni powietrznej i na wodach Bałtyku podjęła w ostatnim czasie decyzje o rozbudowie swoich sił lądowych¹⁴. Armie państw skandynawskich dysponują nowoczesnym sprzętem, szczególnie w zakresie platform lotniczych i morskich, zarówno własnej, jak i sojuszniczej produkcji. Posiadają zatem zdolności, których wciąż w wystarczającym wymiarze brakuje na wyposażeniu polskich Sił Zbrojnych, i których brakowało dotąd również w arsenałach Sojuszu w tej części Europy – szczególnie w zakresie morskiej – aby równoważyć rosyjską obecność wojskową na Bałtyku. W obszarze lotnictwa zaś ich znaczące już dziś zdolności w najbliższej przyszłości wzrosną skokowo i będą komplementarne z polskimi, gdyż zarówno Szwecja, Dania, jak i Norwegia będą dysponowały pokaźną flotą samolotów F-35¹⁵. Na wyposażeniu szwedzkich sił powietrznych pozostaje 105 Gripenów typu JAS 39C/D, które rząd w Sztokholmie zamierza stopniowo zastępować zmodernizowanymi wersjami rodzimego producenta¹⁶. Co niezwykle istotne, w obecnych uwarunkowaniach geopolitycznych państwa skandynawskie (Szwecja, Finlandia, a także Norwegia) posiadają zaawansowane możliwości produkcji sprzętu wojskowego. Regionalny lider w tej kategorii – Szwecja – posiada rozwinięty technologicznie i wielodomenowy przemysł zbrojeniowy. Na wyposażeniu Wojska Polskiego znajduje się dziś sprzęt produkowany w tych krajach lub na ich licencji (np. manewrujące pociski rakietowe

¹³ P. Szymański, *Finowie imponują gotowością do obrony*, Biznes Alert, 14 czerwca 2024 r., <https://biznesalert.pl/szymanski-finska-gotowosc-obronna-jest-na-imponujacym-poziomie-rozmowa/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹⁴ P. Szymański, J. Tarociński, *Strategia obronna Szwecji: odbudowa obrony totalnej i aktywny udział w NATO*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 18 grudnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-12-18/strategia-obronna-szwecji-odbudowa-obrony-totalnej-i-aktywny-udzial-w> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹⁵ *Multiple Countries are Hesitant about F-35 – Want European Alternative*, Sweden Herald, 15 marca 2025 r., <https://swedenherald.com/article/multiple-countries-are-hesitant-about-f35-want-european-alternative> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹⁶ *It Became Known How Many JAS 39 Gripen Sweden Plans to Retire From its 105 Existing Aircraft*, Defense Express, 24 lutego 2025 r., https://en.defence-ua.com/analysis/it_became_known_how_many_jas_39_gripen_sweden_plans_to_retire_from_its_105_existing_aircraft-13634.html (dostęp: 25 marca 2025 r.).

produkowane przez norweski Kongsberg, szwedzkie samoloty wcześniejszego ostrzegania Saab 340 AEW czy KTO Rosomak, produkowane w Polsce na licencji fińskiej). Z tego powodu Polska zyskuje realnych partnerów w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa, zdolnych i – co więcej – gotowych do podejmowania działań odstraszających w rejonie wrażliwym i istotnym dla naszych interesów oraz „twardego” bezpieczeństwa. Wydaje się, że również z perspektywy nie tylko państw bałtyckich, lecz także nowo przyjętych skandynawskich członków NATO Polska jest naturalnym partnerem w powyższych obszarach, dysponującym najliczniejszymi i najsilniejszymi siłami lądowymi w tej części Europy.

Wejście Finlandii i Szwecji do Sojuszu Północnoatlantyckiego wpływa na poprawę sytuacji bezpieczeństwa wobec zagrożeń militarnych generowanych przez Federację Rosyjską. Jednocześnie jednak oznacza ono dla wszystkich państw leżących w basenie Morza Bałtyckiego prawdopodobny wzrost zagrożeń hybrydowych, również o charakterze niewojskowym, ze strony Moskwy oraz jej sojuszników, w pewnej mierze także Pekinu. Osłabianie kontroli państw kolektywnego Zachodu (przede wszystkim Stanów Zjednoczonych) nad morskimi szlakami handlowymi oraz wzmacnianie własnej pozycji na tych szlakach pozostaje bowiem strategicznym, priorytetowym celem Chin w skali globalnej. Już dziś powinniśmy więc planować koordynację naszych wysiłków zarówno w ramach NATO, jak i Unii Europejskiej, by modelować zaangażowanie tych instytucji na rzecz zwiększania odporności naszych państw na zagrożenia zarówno o charakterze wojskowym, jak i cywilnym. Należy zdać sobie sprawę, że oba nowo przyjęte do Sojuszu kraje znajdują się, podobnie jak Polska, *de facto* w gronie „państw frontowych”. Potencjalnie najbardziej narażone spośród członków Sojuszu na agresję ze strony Rosji państwa bałtyckie stanowią dla Polski oraz Finlandii i Szwecji wspólne przedpole bezpieczeństwa. Z tego powodu tamtejsza sytuacja winna być przedmiotem wspólnej troski. Z pewnością więc należy się spodziewać ze strony Moskwy działań mających na celu osłabienie relacji i podważenie zaufania zarówno pomiędzy tymi krajami i Polską, jak i pomiędzy Polską a krajami bałtyckimi.

Strona rosyjska prowadzi wobec Polski bardzo szeroki wachlarz działań hybrydowych. Polskie oświadczenia ostatnich lat w powyższym zakresie stanowią interesujący (szczególnie dla Sztokholmu i Helsinek¹⁷) obszar współpracy z Warszawą i wymiany doświadczeń pomiędzy wieloma sektorami, również pozarządowymi w obu krajach. Nasze narody i społeczeństwa są i będą w coraz większym stopniu narażone na wrogie oddziaływanie ze strony wspólnych przeciwników. Strategicznym celem rosyjskich działań hybrydowych jest wytworzenie przekonania, że członkostwo w NATO nie stanowi dla państw będących w bliskości Rosji gwarancji kolektywnej obrony. Przeciwnie – przynależność do zachodnich struktur sojuszniczych generuje dla nich zagrożenie i może być źródłem destabilizacji.

Strategia działania – polska polityka północna

Aby wykorzystać potencjał partnerstwa w basenie Morza Bałtyckiego i zarazem skutecznie mitygować pojawiające się na tym obszarze zagrożenia o strategicznym znaczeniu, Polska potrzebuje nowej pełnowymiarowej polityki. Nie wystarczą tylko działania o charakterze „projektowym”, np. towarzyszące budowie farm wiatrowych z Danią w celu wykorzystania tamtejszego *know-how* lub wspólne ze Skandynawami przeciwdziałanie zagrożeniom dla infrastruktury podmorskiej dzięki zaawansowanym możliwościom prowadzenia operacji podwodnych szwedzkiej floty. Należy pogłębić i ustrukturyzować relacje ze wszystkimi omawianymi tu państwami basenu Morza Bałtyckiego i z każdym z osobna, co oznacza konieczność zdefiniowania i zinstrumentalizowania interesów wspólnych (oraz rozbieżności) i integrowania ich ze strategią działań na poziomie całego państwa. Taki kierunek aktywności państwa polskiego mogłoby zyskać miano odrębne od pozostałych polityk

¹⁷ Od 2017 r. w stolicy Finlandii funkcjonuje (afiliowane przy UE i NATO) *The European Centre of Excellence for Countering Hybrid Threats*. Więcej informacji na oficjalnej stronie centrum: <https://www.hybridcoe.fi/about-us/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

zagranicznych – „polityki północnej”¹⁸. Nowej, pełnoprawnej i szeroko pojętej polskiej polityki zagranicznej, porównywalnej w swym instrumentarium choćby do „polityki wschodniej”, z wykształconymi i przygotowanym do tego zadania kadrami.

Obecnie tego rodzaju wymiar jak wskazany powyżej posiada polska „polityka wschodnia”, sformułowana jeszcze w czasie PRL przez polską emigrację, realizowana w ponadpartyjnym konsensusie od upadku komunizmu w Polsce, oraz „polityka zachodnia”, czyli polityka pełnej integracji z najważniejszymi strukturami zachodu – Sojuszem Północnoatlantyckim i Unią Europejską. Głównymi cechami obu tych polityk były *de facto* bezpieczeństwo i odseparowanie się od Rosji. W pierwszym przypadku poprzez wspieranie niepodległości i niezależności Ukrainy, Białorusi, państw bałtyckich i szerzej – byłych republik Związku Sowieckiego – od dominacji rosyjskiej. W drugim zaś przez zakorzenienie cywilizacyjne i strategiczne w świecie Zachodu i ostateczne wyjście z kilkuwiekowego statusu osadzenia w rosyjskiej strefie wpływów. Obie te polityki miały więc charakter głównie reaktywny wobec geopolitycznej rzeczywistości i dyktowane determinantami, do których należało się dostosować. Co nie oznacza, że pozbawione one były elementów proaktywnych, takich jak implementowane do unijnej polityki zagranicznej (zresztą w partnerstwie Polski ze Szwecją) Partnerstwo Wschodnie¹⁹ czy tzw. polityka południowo-wschodnia, realizowana w szczególności za prezydentury śp. Lecha Kaczyńskiego, polegająca na próbie powiązania państw Kaukazu (Azerbejdżanu i Gruzji) infrastrukturą energetyczną poprzez Ukrainę z Polską i Unią Europejską²⁰. Żadna z tych polityk nie uwzględniała jednak w wystarczający sposób regionu Bałtyku.

¹⁸ J. Siewiera, *Polityczny renesans Bałtyku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, 23 grudnia 2024 r. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10060,Minister-Siewiera-dla-Pulsu-Biznesu-Polityczny-renesans-Baltyku.html?search=317642255> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

¹⁹ D. Baltag, I. Romanyshyn, *Special issue: the European Union and its Eastern Partnership neighbours – a framework to evaluate performance*, „International Politics” 2024, t. 61, s. 1059–1077.

²⁰ B. Świątłowski, *Podmiotowość polityki zagranicznej Lecha Kaczyńskiego*, Teologia Polityczna, 27 sierpnia 2015 r., <https://teologiapolityczna.pl/bartosz-wiat-owski-podmiotowo-c-polityki-zagranicznej-lecha-kaczy-skiego> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

W tym sensie pierwszą w pełni proaktywną czy też podmiotową polską polityką zagraniczną, w której Morze Bałtyckie zyskało strategiczne znaczenie, stał się format Trójmorza, zainicjowany *de facto* przez Polskę. Jego formalne ramy ukształtowały się podczas prezydentury Andrzeja Dudy. Format wychodził z założenia, że musimy zbudować własną formę uczestnictwa w strukturach Zachodu, gdyż zwykle dołączanie naszego kraju do istniejących od dawna struktur i układów sił, również w ramach Unii Europejskiej, okazało się niewystarczająco zabezpieczające nasze interesy i rosnące aspiracje. Skupiając się na kwestii budowy energetycznej infrastruktury przesyłowej oraz infrastruktury komunikacyjnej na linii północ-południe, Inicjatywa Trójmorza nie mogła jednak (i nie miała tego na celu) służyć w wystarczającym stopniu (również ze względu na rozbieżności w tej materii wśród państw Trójmorza) nie tylko w kwestii twardego, militarnego bezpieczeństwa, lecz także przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym, generowanym głównie przez Rosję. Ponadto ze względu na położenie geograficzne większości państw zrzeszonych w projekcie Trójmorza ów projekt zyskał wymiar *de facto* polskiej polityki skierowanej na południe.

„Polityka północna” jest zatem nie tylko koniecznością dyktowaną przez geopolitykę i bezpieczeństwo militarne, lecz także logicznym następstwem i rozwinięciem Inicjatywy Trójmorza, której z obiektywnych powodów (różnic geograficznych i politycznych) brakowało komponentu twardego bezpieczeństwa. Tymczasem zachowanie suwerenności, stabilności i nienaruszalności terytorium stało się obecnie i w perspektywie nadchodzących lat najważniejszym zadaniem dla naszego państwa. Najpoważniejsze zagrożenia dla Polski leżą obecnie na północno-wschodniej flance NATO, dla której obszarem kluczowym jest właśnie Morze Bałtyckie.

Wobec zmieniającej się obecnie sytuacji bezpieczeństwa i architektury NATO w Europie Polska musi odpowiednio zabezpieczyć swą niepodległość, bezpieczeństwo oraz interesy ekonomiczne. Wydaje się, że bez określenia i wdrożenia kompleksowej polityki państwa wobec obszaru Morza Bałtyckiego osiągnięcie tych celów może okazać się bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe. Stąd też zagadnienie

to znalazło się sporządzonych w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego rekomendacjach Prezydenta RP do nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, przygotowywanej obecnie²¹ przez rząd. W prezydenckim dokumencie wskazano na obszar basenu Morza Bałtyckiego jako jeden z kluczowych w budowaniu nowych formatów współpracy i przeciwdziałania zagrożeniom. W części poświęconej położeniu Polski w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego, w punkcie nr 6 zdefiniowano zadanie: „Rozwijać współpracę z Finlandią i Szwecją, jako nowymi członkami NATO, także w wymiarze trójstronnym, ze szczególnym uwzględnieniem ich znaczenia dla bezpieczeństwa RP oraz całego regionu Morza Bałtyckiego”. Uzasadnienie tego zadania zostało sformułowane w następujący sposób: „Współpraca w akwenie Morza Bałtyckiego ma zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa granic, bezpieczeństwa ekonomicznego i energetycznego. Wraz z wejściem Szwecji i Finlandii do NATO region nordycko-bałtycki staje się w pełni scaloną przestrzenią bezpieczeństwa, redukując znaczenie militarne Floty Bałtyckiej i samego obwodu królewieckiego. Zwiększone zostały zdolności i potencjał Sojuszu Północnoatlantyckiego do odstraszania Rosji, a także do prowadzenia ewentualnej operacji kolektywnej obrony w regionie Morza Bałtyckiego. Przystąpienie Finlandii i Szwecji do NATO stwarza też możliwości zwiększenia współpracy zarówno w formacie trójstronnym, jak i w formule uwzględniającej Litwę, Łotwę i Estonię”²².

Silniejsza współpraca państw NATO w rejonie Morza Bałtyckiego uwspólnia również problemy i wyzwania, częstokroć nietożsame dla poszczególnych stolic, różne też co do skali. Podczas gdy obwód królewiecki należy uznać za generujący zagrożenia dla wszystkich omawianych tu państw, nie można tak stwierdzić w przypadku zagrożeń generowanych przez Rosję w Arktyce czy na północy Półwyspu Skandynawskiego – w Karelii i obwodzie murmańskim. Zagrożenia płynące z terytorium Białorusi nie dotyczą natomiast bezpośrednio

²¹ Tekst zakończono 10 kwietnia 2025 r.

²² Rekomendacje do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, 4 lipca 2024 r., s. 37, https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2024/7/4/7fa9f08052b51758d6ed4e9a11a9d32d/REKOMENDACJE%20SBNRP%204%20lipca%202024.pdf (dostęp: 26 marca 2025 r.).

państw skandynawskich, ale za to stwarzają jeden z najistotniejszych problemów bezpieczeństwa dla Litwy, Łotwy i Polski.

Dlatego też Morze Bałtyckie winno być obszarem wspólnych zabiegów na forum NATO na rzecz przeciwdziałania występującym tu zagrożeniom. Nie powinniśmy też dopuszczać do konkurencji między państwami basenu Morza Bałtyckiego a np. kwestiami bezpieczeństwa dalekiej Północy, która szczególnie frapuje państwa skandynawskie. W tym kontekście należy brać pod uwagę, że kraje bałtyckie i skandynawskie wraz z obszarem Morza Bałtyckiego podlegają dowództwu sił połączonych w Norfolk (w USA), terytorium Polski zaś dowództwu w Brunssum (Niderlandy). Stąd też polska polityka bezpieczeństwa winna skupiać się na wspólnych zagrożeniach dla regionu oraz tych, które zostały wywołane lub wzmocnione poprzez przystąpienie do Sojuszu Finlandii i Szwecji. Co szczególnie istotne z polskiego punktu widzenia, ale i perspektywy pozostałych państw regionu i całego NATO, wzrosła skala oddziaływania zagrożenia ze strony obwodu królewieckiego. Wzmocnienie pozycji NATO w Zatoce Fińskiej, którą można obecnie znacznie łatwiej (niż przed przystąpieniem do NATO Finlandii i Szwecji) „zamknąć” i uniemożliwić wyjście na Bałtyk flocie rosyjskiej z Kronsztadu (k. Petersburga), oznacza dla Moskwy konieczność wzmocnienia możliwości operowania z portu w Bałtysku w obwodzie królewieckim. Już tylko ten fakt powinien implikować bliską współpracę obronną państw regionu i takie planowanie w ramach Sojuszu, by skutecznie mitygować rozbudowę potencjału wojennego w Królewcu i możliwości jego użycia przeciw państwom NATO. Obiektywnie taka perspektywa wymaga też na krajach basenu Morza Bałtyckiego większe niż dotąd zainteresowanie nie tylko obwodem królewieckim, lecz także Białorusią jako platformą agresywnych działań Rosji wobec regionu. To dodatkowo uwspólnia i podnosi rangę problemu zagrożenia Polski i NATO z tych kierunków.

W przyszłości polityka polska wobec regionu Morza Bałtyckiego będzie wymagać zbudowania nowego modelu partnerstwa regionalnego z Niemcami, jako krajem nadbałtyckim i przede wszystkim – NATO-wskim. Tym bardziej, że od 1 października 2024 r. to właśnie

w niemieckim Rostoku funkcjonuje NATO-wskie dowództwo taktyczne – Command Task Force Baltic²³. Relacje Warszawy z Berlinem mają już historycznie oraz instytucjonalnie ugruntowany charakter jako najważniejszy sąsiad i partner Polski w Europie Zachodniej i poza głównymi formatami – jak UE i NATO – są obsługiwane m.in. przez Trójkąt Weimarski. Nie można jednakże zapominać, że to polityka Niemiec w dużej mierze doprowadziła do sytuacji, w której najważniejsze wyzwania dla naszej ojczyzny pojawiają się właśnie w rejonie Morza Bałtyckiego. Tak jak agresywna Rosja jest powodem, dla którego musimy budować i rozwijać partnerstwo w regionie, tak Niemcy są państwem, które nie tylko nie było w stanie (mając ku temu potencjał) z powodów politycznych przeciwdziałać rosyjskim agresywnym tendencjom, lecz także polityka Berlina umacniała pozycję i asertywność Rosji na Bałtyku, przede wszystkim za sprawą budowy wspólnie z Moskwą rurociągów Nord Stream 1 i Nord Stream 2.

Zachodzące obecnie procesy zmiany w funkcjonowaniu ładu międzynarodowego mają źródło nie tylko w nowej polityce USA (a ta ostatnia jest raczej ich jaskrawym wyrazem i akceleratorem). Powstawanie nowych modeli funkcjonowania w ramach istniejących sojuszy przybiera charakter powszechny, wymuszany przez rozwój wypadków i znajduje swój wyraz w działaniach podejmowanych choćby przez czołowe europejskie państwa członkowskie NATO, które – ponaglone rozwojem sytuacji międzynarodowej i polityką prezydenta Donalda Trumpa – przyspieszają działania mające na celu przejęcie *gros* odpowiedzialności od USA za zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa na kontynencie. Te zmiany muszą więc dotyczyć również Polski, położonej w newralgicznym regionie północno-wschodniej flanki NATO. Takie działania powinny sprzyjać niezbędnej adaptacji i umocnieniu Sojuszu Północnoatlantyckiego, a zarazem być rodzajem nowej oferty dla USA. Tego rodzaju regionalny format w ramach NATO może stanowić

²³ *Commander Task Force Baltic Established*, Dowództwo Sojuszniczych Sił Morskich MARCOM, 22 października 2024 r., <https://mc.nato.int/media-centre/news/2024/Commander-Task-Force-Baltic-Established> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

więc istotną płaszczyznę dla nowej administracji w Waszyngtonie do większego zaangażowania na wschodniej flance Sojuszu, również w przypadku decyzji o redukcji ilości sił amerykańskich w Europie. Należy zabiegać, aby ograniczone zasoby amerykańskie były lokowane w kluczowych obszarach o strategicznym znaczeniu: umożliwiających kontrolę nad eskalacją sytuacji bezpieczeństwa, a także we współpracy z partnerami posiadającymi potencjał oraz wolę działania – takimi, którzy zarazem nie kontestują amerykańskiego przywództwa w sferze bezpieczeństwa (zasadniczo wszystkie te cechy przypisać można Polsce, państwom skandynawskim oraz bałtyckim).

Silniejszemu niż dotychczas zwrotowi ku Północy i Morzu Bałtyckiemu w polityce polskiej powinna towarzyszyć również zmiana mentalna polskich elit i społeczeństwa. Potrzebujemy nowego spojrzenia i nowego myślenia Polaków o przestrzeni, którą zajmuje nasz kraj. Ze względu na doświadczenia i dziedzictwo historyczne polityka polska koncentrowała się głównie na osi wschód-zachód, nie uwzględniając dostatecznie osi północ-południe. Mentalna mapa Polski winna pokryć się pełniej z mapą polityczną. Wciąż ze względu na wielowiekowe kody kulturowe, sztukę, literaturę i doświadczenia historyczne częstokroć obszary leżące obecnie poza politycznymi granicami Polski znajdują się zdecydowanie bliżej centrum mentalnego obszaru wyobrażonego Polski niż ziemie włączone do naszego państwa po II wojnie światowej. W wyniku tego globalnego konfliktu doszło do przesunięcia Polski na mapie Europy na północny zachód. W efekcie stała się ona krajem nadmorskim jak nigdy wcześniej w historii i w dużej mierze – północnym. To zaś implikuje (nie tylko ze względu na pojawiające się obecnie zagrożenia) przede wszystkim konieczność lepszego niż dotąd wykorzystania potencjału nadmorskiego położenia państwa. Musimy też zbiorowo uświadomić sobie choćby fakt, że nasz kraj graniczy również z Danią i Szwecją.

Zakończenie

Dynamika międzynarodowej sytuacji bezpieczeństwa wskazuje, że obszar basenu Morza Bałtyckiego może w najbliższej przyszłości stać się polem agresywnego testowania jedności Zachodu i gotowości do obrony naszych wspólnych wartości i interesów. Rosja podejmuje coraz bardziej agresywne próby wzmocnienia swojej pozycji na Bałtyku, a zarazem zastraszenia państw leżących nad tym akwenem. Należy uczynić wszystko, co niezbędne, aby nikomu nie przyszła do głowy próba testowania Sojuszu Północnoatlantyckiego w tej części Europy. Bezpieczny Bałtyk to nie tylko gwarancja pokoju i stabilności reszty kontynentu. To również obszar kluczowy dla bezpieczeństwa energetycznego i gospodarczego leżących w jego obrębie państw, w szczególności Polski i flanki wschodniej Sojuszu. Dlatego też musimy wzmocnić współpracę i koordynację na rzecz bezpieczeństwa państw basenu Morza Bałtyckiego nie tylko ze względu na interes własny, lecz także naszych przyjaciół i partnerów z NATO i Unii Europejskiej oraz w interesie globalnej stabilności. Mamy potężnych partnerów na czele z USA, ale to od naszej determinacji i sprawczości zależą w decydującej mierze pomyślność i pokój tego regionu. Dlatego aktywność Polski w nowym wymiarze – polskiej polityki północnej – jest dziś tak potrzebna.

Piśmiennictwo

- Bałtag D., Romanyszyn I., *Special issue: the European Union and its Eastern Partnership neighbours – a framework to evaluate performance*, “International Politics” 2024, t. 61.
- Baniak S., *Polskie porty generują 10% dochodów budżetu państwa. Czy staniemy się przeładunkową potęgą?*, Klub Jagielloński, 17 lutego 2025 r., <https://klubjagiellonski.pl/2025/02/17/polskie-porty-generuja-10-przychodow-do-budzetu-czy-staniemy-sie-przeladunkowa-potega/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

- Bilateral aid allocations to Ukraine as a share of 2021 donor country gross domestic product (GDP) between January 24, 2022 and December 31, 2024, by country*, Statista, <https://www.statista.com/statistics/1303450/bilateral-aid-to-ukraine-in-a-percent-of-donor-gdp/> (dostęp: 24 marca 2025 r.).
- Braw E., *From Russia's shadow fleet to China's maritime claims: The freedom of the seas the the seas is under threat*, Atlantic Council, 23 stycznia 2025 r., <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/report/from-russias-shadow-fleet-to-chinas-maritime-claims-the-freedom-of-the-seas-is-under-threat/> (dostęp: 24 marca 2025 r.).
- Buchholz K., *The Countries Sending the Most Aid to Ukraine*, Statista, 14 lutego 2025 r., <https://www.statista.com/chart/28489/ukrainian-military-humanitarian-and-financial-aid-donors/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Commander Task Force Baltic Established*, Dowództwo Sojusznich Sił Morskich MARCOM, 22 października 2024 r., <https://mc.nato.int/media-centre/news/2024/Commander-Task-Force-Baltic-Established> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Defence Expenditure of NATO Countries (2014–2024)*, North Atlantic Treaty Organization, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2024/6/pdf/240617-def-exp-2024-en.pdf (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Friis K., *Reviving Nordic Security and Defense Cooperation*, Malcolm H. Kerr Carnegie Middle East Center, 2 października 2024 r., <https://carnegieendowment.org/research/2024/10/nordic-baltic-defense-cooperation-nato?center=middle-east&lang=en> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Gazociąg Baltic Pipe uroczyście otwarty*, oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 27 września 2022 r., <https://t.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/gazociag-baltic-pipe-uroczyscie-otwarty,59171> (dostęp: 25 marca 2025 r.).
- It Became Known How Many JAS 39 Gripen Sweden Plans to Retire From its 105 Existing Aircraft*, Defense Express, 24 lutego 2025 r., https://en.defence-ua.com/analysis/it_became_known_how_many_jas_39_gripen_sweden_plans_to_retire_from_its_105_existing_aircraft-13634.html (dostęp: 25 marca 2025 r.).
- Jochecová K., *Russia could start a major war in Europe within 5 years, Danish intelligence warns*, Politico, 11 lutego 2025 r., <https://www.politico.eu/>

- article/russia-war-threat-europe-within-5-years-danish-intelligence-ddis-warns/ (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Marszałkowski M., *Bałtyk, kluczem do bezpieczeństwa energetycznego Polski*, Biznes Alert, 10 września 2024 r., <https://biznesalert.pl/energetyku-pilnuj-baltyku-transport-morski-infrastruktura-krytyczna/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Multiple Countries are Hesitant about F-35 – Want European Alternative*, Sweden Herald, 15 marca 2025 r., <https://swedenherald.com/article/multiple-countries-are-hesitant-about-f35-want-european-alternative> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Saxi H.S., *The rise, fall and resurgence of Nordic defence cooperation*, “International Affairs” 2019, t. 95, nr 3, Oxford University Press.
- Siewiera J., *Polityczny renesans Bałtyku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, 23 grudnia 2024 r. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10060,Minister-Siewiera-dla-Pulsu-Biznesu-Polityczny-renesans-Baltyku.html?search=317642255> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Szymański P., *Finowie imponują gotowością do obrony*, Biznes Alert, 14 czerwca 2024 r., <https://biznesalert.pl/szymanski-finska-gotowosc-obronna-jest-na-imponujacym-poziomie-rozmowa/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Szymański P., Tarociński J., *Strategia obronna Szwecji: odbudowa obrony totalnej i aktywny udział w NATO*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 18 grudnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-12-18/strategia-obronna-szwecji-odbudowa-obrony-totalnej-i-aktywny-udzial-w> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Świątłowski B., *Podmiotowość polityki zagranicznej Lecha Kaczyńskiego*, Teologia Polityczna, 27 sierpnia 2015 r., <https://teologiapolityczna.pl/bartosz-wiatowski-podmiotowo-c-polityki-zagranicznej-lecha-kaczyńskiego> (dostęp: 26 marca 2025 r.).
- Ukraine Support Tracker*, Kiel Institute for the World Economy, <https://www.ifw-kiel.de/topics/war-against-ukraine/ukraine-support-tracker/> (dostęp: 5 maja 2025 r.).
- The Concept of the Foreign Policy of the Russian Federation*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, 31 marca 2023 r., https://mid.ru/en/foreign_policy/fundamental_documents/1860586/ (dostęp: 26 marca 2025 r.).

Trevelyan M., *Russia says it strengthens military forces in Europe in response to NATO*, Reuters, 5 marca 2024 r., <https://www.reuters.com/world/europe/russia-says-it-strengthens-military-forces-europe-response-nato-2024-03-05/> (dostęp: 26 marca 2025 r.).

Źródła

Rekomendacje do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, 4 lipca 2024 r., https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2024/7/4/7fa9f08052b51758d6ed4e9a11a9d32d/REKOMENDACJE%20SBNRP%204%20lipca%202024.pdf (dostęp: 26 marca 2025 r.).

Copyright (c) 2025 Lech Wojciechowski.

This work is licensed under a Creative Commons Attribution-Share-Alike 4.0 International License.